

GRUPA KAŻDY
EWOKACJA



GRUPA KAŻDY

EWOKACJA

Kraków 2015

... to nie ja, to życie pisze ...

(Anna Kajtochowa)

Z przyjemnością oddaję w Państwa ręce nowy almanach, wydany z okazji 20-lecia istnienia nieformalnej grupy poetyckiej *Każdy*. Grupę założył i pierwsze spotkania poprowadził Ryszard Rodzik - poeta, redaktor, autor radiowej audycji *Każdy rodzi się poetą*, współorganizator licznych spotkań artystycznych, m.in. Poetyckich Ogrodów w Limanowej, czy Bronowickiego Karnawału Literackiego w Mydlnikach. Kiedy dołączyłam do grupy warsztaty prowadził Ryszard Rodzik wspólnie z Anią Kajtochową w Klubie Dziennikarzy Pod Gruszką w Krakowie. Rysiek Rodzik kochał poezję i poetów. W swoim autorskim programie na antenie Radia Alfa, który prowadził od 1993 roku, gościł prawie wszystkich krakowskich poetów. Zresztą nie tylko krakowskich i nie tylko poetów, gdyż zdarzali się także artyści malarze, graficy, wydawcy tomików. Rysiek przy każdej okazji witał nas z otwartymi ramionami. Uśmiechnięty, dowcipny, sympatyczny. Zawsze miał swoje zdanie, ale nigdy nikomu go nie narzucał. Był towarzyski, ale jednocześnie skromny, niewiele mówił o sobie prywatnie, o swojej rodzinie, czy przekonaniach religijnych. Jego życie i praca świadczyły o tym, kim jest i co kocha. Propagował poezję, chętnie zasiadał w jury różnych konkursów literackich i poetyckich, wielu poetów korzystało z jego konkretnych merytorycznych uwag. Przez lata współpracował z Fundacją Sztuki Osób Niepełnosprawnych w Krakowie. Ze względu na problemy ze zdrowiem i brak czasu w pewnym momencie prowadzenie *Grupy Każdy* powierzył Annie Kajtochowej – poetce, powieściopisarce, dziennikarce. Opieka nad młodymi poetami była jej pasją.

Zawsze sympatyczna i łagodna. Współtwórca wielu debiutów poetyckich. Pani Ania nazywała mnie swoją wnuczką. Poznałyśmy się w starym Domu Kultury Podgórze na Krasińskiego w Krakowie i to za jej sprawą pojawiłam się na warsztatach *Grupy Każdy*. Po Jej śmierci w 2011 roku, rolę prowadzącej warsztaty przejęła Magdalena Węgrzynowicz-Plichta i przekazała ją mnie ponad dwa lata temu. Zaangażowanie poetów jest tak ogromne, że choć grupa jest nieformalna, a może właśnie dlatego, że jest nieformalna, co miesiąc gromadzi w sali Śródmiejskiego Ośrodka Kultury od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Niniejszy almanach jest efektem wieloletniej pracy członków *Grupy Każdy*, jest zapisem wspomnień o Ani Kajtochowej i Ryszardzie Rodziku, których, duchową obecność i sympatię do tej pory czujemy w naszych sercach.

Tytuł almanachu *Ewokacja* - poprzez brzmienie kojarzy się z Inwokacją Mickiewicza, a więc nawiązuje do klasyki. Oznacza natomiast wspomnienie przeszłości, powiązanie przeszłości z teraźniejszością, co dla członków *Grupy Każdy* jest przede wszystkim wspomnieniem i przywołaniem postaci zmarłych opiekunów. W almanachu prezentujemy twórczość sześćdziesięciu jeden poetów. Utwory są więc bardzo zróżnicowane pod względem charakteru, stylu i interpunkcji. Są poeci piszący od wielu lat, są poeci, dla których poezja jest hobby i twórcy, których życie i praca ściśle wiążą się z literaturą: nauczyciele, animatorzy kultury, wydawcy. Jest wielu młodych obiecujących poetów, którzy dopiero zaczynają swoją życiową przygodę z poezją. Wszystkich łączy jedno: miłość do poezji i chęć osobistego rozwoju w tym kierunku. Prawdopodobnie dlatego warsztaty *Grupy Każdy* cieszą się tak ogromnym powodzeniem. W tym miejscu warto wspomnieć o dobroczyńcach *Grupy Każdy*, dzięki którym grupa istnieje już 20 lat i dzięki którym dziś przekazujemy Państwu jubileuszowy almanach. Od samego początku naszym wielkim dobroczyńcą jest Śródmiejski Ośrodek Kultury, z dyrektorem Panem Januszem Paluchem na czele, który udostępnia miejsce na warsztaty i wieczory

autorskie i chętnie im patronuje. Podziękowania dla Agnieszki Hećko za papier na druk z firmy IGEPA, dla Eli Ruffy i Teresy Oleś-Owczarkowej za zaangażowanie, dla Marzeny Dąbrowy-Szatko i ponownie Eli Ruffy za korektę. Szczególne podziękowania dla grafika Wojtka Kowalczyka, który przy tworzeniu niniejszej książki służył nam pomocą i wiedzą. Dla Justyny Babiarskiej za pomysł na tytuł almanachu. Ogromne podziękowania za docenienie działań *Grupy Każdy* i udział w kosztach druku almanachu dla Krakowskiego Banku Spółdzielczego, firmy IGEPA, AD-MAN oraz dla sponsora prywatnego, Pani Teresy Starosty.

Mam wielką nadzieję, że tak jak nazywa się nasza grupa poetycka, tak KAŻDY czytelnik znajdzie w almanachu coś dla siebie.

Aneta Kielan-Pietrzyk

ANNA KAJTOCHOWA (1928-2011)

Hej kolęda, kolęda
nad miastem fruwać anioły
pobożni się spieszą
do wystawnej stajenki
a później czekają
na nich wigilijne stoły
My usiądziemy
na krakowskim rynku
gdzie wśród gwiazd złotych
kolebią się ławy
Na nich barszcz gęsty
jak każe tradycja
i góra pierogów
smacznie woniejących
Siądziemy spokojnie
jak każą żywioty
i czekać będziemy
aż wszędzie jutrzienka
A gdy już podjemy
i Chryst się narodzi
To będziemy śnili
że jesteśmy młodzi
i to właśnie dla nas
bezdomych
Syn Boga się rodzi

ANNA KAJTOCHOWA (1928-2011)

Ktoś powiedział
- to nie ja
to życie pisze
i nas prowadzi
w zagęszczone dróżki
Nie wszystkie krzewy
tu znamy nie wszystkie
rabatki powitają nas
zapachem fiołków
i maciejki Ale to
nie znaczy że owe
dróżki nie potrafią
zaprowadzić w najdalsze
przestrzenie kiedyś
bliskich marzeń o czymś
co się wydawało
marą albo męczącym snem
łatwym do przerwania
choć w życiu jak przerwa to przerwa
i nie pomogą żadne zaklęcia nawet
niepodziewanie przerwany lot.

ANNA KAJTOCHOWA (1928-2011)

Co to znaczy
być z kimś solidarnym?
Z białym, czarnym,
żółtym, czerwonym?
A jeśli ktoś
umaluje się na różowo?
Co zaś z tymi, którzy
są wśród czarnych jaśniejsi,
wśród białych ciemniejsi,
a jeszcze Żydzi
Cyganie, mulaci
i inni tacy?
W ogóle trudno się żyje
w nieostrych konturach
w okresie trudnych
upałów
i zgrozy zamarzających
chryzantem
bez wody bez mgły
bez zieleni schnących
roślin i traw.
Trudno być kierowcą
w tłumie samochodów,
a jeszcze trudniej
sprawiedliwym wśród
niesprawiedliwości świata,
których nie znasz
nie jesteś w stanie poznać
a tym bardziej pojąć
i zrozumieć.

RENATA BATKO

Modlitwa drzew

podchodziły na palcach
z naręczami złota
na wysokościach
łaski pełne
rosły milczeniem
nie wołał nikt
splątany dotyk
muskiał liści
usta
śpiewały nokturny
gdy spadające dębów płomienie
okryły samotność mchów
nad twoją
człowiek zapalił znicz

Łzy wulkanu

*Jest we mnie wulkan, który nie wybucha
i pełna bólu niestygnąca lawa.
Anna Kajtochowa*

nie wytrysła z krateru

językami pełgającymi po krawędzi
wytrawiła niemoc

tak długo hartowała myśli
że krajobraz podległy
nie odczuł wewnętrznego wybuchu

wygasły wulkan
stłumiony gwałtownością ciszy
łzami spłynął po zboczach

MALGORZATA BIELAKOWSKA

Pamięci Pani Ani Kajtochowej

Odczuwam lukę
Fizycznego braku
Pani osoby

Miałam do omówienia
Mnóstwo refleksji

Nasze rozmowy
Pozostały niedokończone

Pocieszeniem jest
Świadomość
Spotkania Pani
Poza siódmym kręgiem
W nieskończoności światła
Na drugim brzegu

Pani światło połączone
Z niebiańskim
Wyemituje niewyobrażalne
Ciepło poezji

Dzisiaj – mówię Pani – Do widzenia –

MACIEJ S.J. BOLESŁAWSKI (ENEN SLAVSKI)

Pamięci Anny Kajtochowej

I nadszedł ten dzień
Co martwą ciszą
Oznajmił nam wieść zakłęta w dwóch słowach
Wiatr szepnął – „To śmierć!” –
A ja dobrze wiem
Że czeka nas jeszcze niejedna rozmowa

Bo choć Twego życia
Przerwała się nić
A w głowach naszych pojawił się zamęt
To nie opuszcza
Mnie wciąż taka myśl
Że wieczna po Tobie trwać będzie pamięć

Nikt nie zapomni
Bezcennych Twych rad
Życzliwej troski, Twojego uśmiechu
I grupa „Każdy”
Też będzie wciąż trwać
Tyś Matką nas wszystkich
Szalonych Poetów!

JAN KIRSZ

*Zdjęcie z warsztatów Grupy Każdy
nadesłane drogą mailową*

Pamięci Anny Kajtochowej

Jeszcze siedzi za stołem
podparta zamyślona
jeszcze w mózgu
idące myśli
potykają się
o fragment wiersza
wyłowionego
ze studni wyobraźni
czytającego poety
jej studnia
taka pełna
niedługo przestanie istnieć
ona o tym nie wie
i ci co na nią patrzą
także nie wiedzą
wiedza
trzeźwy rozum
wiszące nad każdym przeznaczenie
potęga słowa ukryta
za przyłbicą wrażliwości
za welonem smutku
obietnicą spokojnej nocy
życie zatrzymane
w kadrze na jedną chwilę
zrodzone naciśnięciem migawki
na warsztatach Grupy „Każdy”
nadesłane drogą mailową
trwa...

LIDIA WĘGRZYNOWICZ

Lekcja pokory

Annie Kajtochowej i Ryszardowi Rodzikowi

odchodzą cienistą aleją
mistrzowie słowa
w milczeniu

w nie-dopowiedzi ciszy
zostawiają zasłuchanych
adeptów

teraz oni
nieść będą natchnienie
wtajemniczonym
w misterium życia

światłość i cień
miłość i ból
radość i grzech

aż słowa przemienią w byt

uczniowie czarnoksiężskiej
poesis

Na Jubileusz Grupy Każdy rodzi się poetą! –
kilka faktów z dwudziestoletniej historii...

Przez wiele lat społecznie grupie przewodził redaktor i poeta Ryszard Rodzik, który we wstępie do almanachu *Każdy rodzi się poetą. Na Jubileusz* w czerwcu 2004 podkreślił, że w spotkaniu inicjacyjnym, które odbyło się 17 stycznia 1995 o godz. 17 w Podgórskim Domu Kultury, wzięło udział dwunastu poetów, *Apostolów Poezji*, słuchaczy Jego autorskiej audycji pt. *Każdy rodzi się poetą* w krakowskim radio Alfa. Wśród nich – aktywnie uczestnicząc do dziś – Marzena Dąbrowa Szatko. Zaproponowana przez Zygmunta Lizaka nazwa grupy *Każdy rodzi się poetą* przyjęła się natychmiast, gdyż w opinii uczestników najtrafniej oddawała otwarty charakter dla wszystkich piszących poezję.

Jak podkreślił lider grupy Ryszard Rodzik w pierwszym dziesięcioleciu w spotkaniach *Grupy Każdy* uczestniczyło około 2000 osób w różnym wieku, o różnorodnym wykształceniu i odmiennych poglądach. Na pytanie, co łączyło te wszystkie osoby, odpowiedział: *Przed wszystkim POEZJA! I tak już pozostanie*. Tytuł wstępu *Nieustanne trwanie* z perspektywy jubileuszu dwudziestu lat jest bardzo znaczący. Choć Redaktor zauważył, że *skład osobowy grupy zmienia się nieustannie, ciągle dochodzą nowi uczestnicy spotkań, inni znikają, gdzieś przepadają*, to dzięki kolejnym społecznym liderom: Anna Kajtochowa (poetka, prozaik, dziennikarz), Magdalena Węgrzynowicz-Plichta (poetka, redaktor, wydawca) i obecnie Aneta Kielan-Pietrzyk (poetka) zachowała ciągłość i dzięki formule otwartych warsztatów przyczyniła się do zaistnienia w środowisku literackim licznej grupy nieznanych

wcześniej poetów, którzy po opublikowaniu wystarczającej liczby książek uzyskali status zawodowych literatów, przez wstąpienie czy do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich czy Związku Literatów Polskich. Ta nieformalna grupa literacka trwa także dzięki przychylnemu jej poczynaniom Januszowi Paluchowi, Dyrektorowi Śródmiejskiego Ośrodka Kultury, ponieważ w ciągu tych dwudziestu lat istnienia, z krótką przerwą, spotkania odbywały się albo w Śródmiejskim Ośrodku Kultury przy ul. Mikołajskiej 2 albo w Klubie Dziennikarzy Pod Gruszką przy ul. Szczepańskiej 1. Z socjologicznego punktu widzenia to swoisty fenomen, gdyż grupa spotyka się nieprzerwanie od 1995 do dziś w stałym terminie, tj. w pierwszą środę miesiąca. W dorobku grupy znalazły się trzy publikacje zbiorowe: *Każdy rodzi się poetą* (1999), *Łabędzie tańczą taniec godowy* (2000), *Każdy rodzi się poetą. Na Jubileusz* (2005).

Anna Kajtochowa w *Słowie wstępnym* do almanachu *Każdy rodzi się poetą*. (1999) stwierdziła: *Formuła grupy luźna – bez rygorów i z góry określonych schematów. Profesor Kazimierz Wyka, autor źródłowych prac o grupach poetyckich, zaliczyłby ją do sytuacyjno-towarzyskich, z załączkami programu. (...) każdy pokazuje, kim jest i co go interesuje, o czym marzy w skali literackiej, jak i osobistej. I tym razem oprę się na materiałach źródłowych.* Na pytanie kim są uczestnicy o rozpiętości wieku od 14 do 75 lat, Anna Kajtochowa w *Słowie wstępnym* do almanachu *Każdy rodzi się poetą* (1999) zauważyła, że: *Znajdują się wśród nich studenci i uczniowie szkół podstawowych, pracownicy wyższych uczelni i rzemieślnicy, gimnazjaliści i renciści, inżynierowie i technicy, nauczyciele, humaniści z uniwersytetów i wyższych uczelni pedagogicznych; łączą ich umiłowanie słowa poetyckiego, pasja poszukiwania nowych środków wyrazu, wzajemna sympatia i życie, jakie towarzyszy ludziom zbierającym się w miarę systematycznie, pochłoniętym wspólnym wysiłkiem twórczym.*

W *Słowie wstępnym* do kolejnego almanachu *Każdy rodzi się poetą. Na Jubileusz* (2005) Anna Kajtochowa w czerwcu 2004 podkreśliła, że *Grupa Każdy: Działa nadal bez żadnych zabiegów organizacyjnych w sensie ewidencyjnym, na zasadzie wolnej trybuny odbywają się comiesięczne, środowe spotkania, przychodzą na nie ci, którzy pragną podzielić się z obecnymi swoim ostatnio napisanym wierszem czy fragmentem kolejno ogłoszonej książki.(...)* Tworzą jakby trzon wiernych poezji i przyjaźni.

Madgalena Węgrzynowicz-Plichta

GRUPA KAŻDY
KRAKÓW 2015

ISBN: 978-83-62919-44-4

